

# **Sprawozdanie z działalności Komisji Księgi Stadnej rasy polski koń zimnokrwisty za lata 2014-2015**

*Wiesław Niewiński*

W w/w okresie KKS pracowała bardzo intensywnie spotykając się po 4-5 razy w roku, w celu rozwiązywania na bieżąco problemów związanych z hodowlą koni tej rasy. W tym okresie realizowany był program hodowlany koni nowej rasy arden polski oraz wdrażany w życie nowy program hodowlany koni pkz, który zakłada podział na konie:pkz, sokólskie i sztumskie. Komisja podejmowała szereg działań w celu wdrożenia i jak najszerszego stosowania zapisów obu programów. W hodowli ardena polskiego chodzi o wypracowanie typu tego konia, który będzie odróżniał go od ardena francuskiego czy szwedzkiego, jednakże ma to być typ najbardziej odpowiadający polskiemu hodowcy i nie gorszy użytkowo od w/w.

W rasie pkz w dalszym ciągu należy poprawiać prawidłowość budowy tych koni, ich charakter i temperament oraz ruch, stosując umiarkowany i przemyślany dolew krwi importów.

W przypadku koni sokólskich i sztumskich objętych programem ochrony zasobów genetycznych priorytetowym zadaniem była konsolidacja obu typów, które winny różnić się między sobą oraz odróżniać od konia pkz. Liczne spotkania i konsultacje z Instytutem Zootechniki, analizy rodowodów, szkolenia i konsultacje wśród członków Komisji służyły głównie temu celowi.

Ważnym osiągnięciem było opracowanie i wdrożenie karty ocen konia na wystawach oraz aukcjach ogierów. Hodowca otrzymujący taką kartę dostaje informację o swoim koniu z zaznaczeniem najlepszych i najłabszych cechy jest to uzasadnienie wyniku, jaki osiągnął na danej imprezie. Takie działanie wyciszyło emocje wynikające często z niezrozumienia zasad oceny czy też podejrzeń o nieobiektywną pracę Komisji.

## **Pogłowie masowe i urodzone źrebięta oraz pogłowie zarodowe**

Według danych z bazy Polskiego Związku Hodowców Koni, koni zimnokrwistych i ardeńskich oraz w typie zimnokrwistym było w Polsce w 2014 roku 170 193 sztuki, a w 2015 roku 162 228 sztuk. Roczny spadek wyniósł ok 8 000 sztuk co stanowi ok 5 %. Jest to zbieżne z ogólną obserwacją i spadkiem liczby stanowionych klaczy wynoszącym ok 5-8% rocznie w zależności od regionu. Duży spadek, znacznie większy niż w części koni zarodowych, następuje w części koni użytkowych, z których pozyskiwano źrebięta szczególnie ogierki do tuczu na eksport rzeźny. Tak duży spadek w ciągu kilku lat, jeżeli będzie postępował, znacznie uszczupli wpływy do budżetów Związków z opłat za identyfikację i wydawania paszportów.

W tej rasie wszystkie zdrowe klacze wykorzystuje się w rozrodzie i pozyskuje się znaczne liczby źrebiąt. W 2014 roku zidentyfikowano 29 242 sztuki źrebiąt, a w 2015 – 29 749 sztuk, czyli o 500 sztuk więcej. Te dane jakby przeczą w/w stwierdzeniu, jednakże spadek pogłowia jest ewidentnie widoczny, a zwiększona liczba zarejestrowanych źrebiąt wynika z uszczelnienia systemu ewidencji. Obecnie chyba wszystkie źrebięta są identyfikowane czego poprzednio nie było.

## **Analiza ogierów i klaczy ras zimnokrwistych wpisywanych do ksiąg**

W 2014 roku wpisano do ksiąg 1576 klaczy, w tym 1130 pkz, 205 sokólskich i 241 sztumskich. W 2015 – 1494 w tym: 1002 pkz, 239 sokólskich i 248 sztumskich i 5 arden polski.

Ogiery w 2014 roku wpisano 338 ogierów w tym: 274 pkz, 30 sokólskich i 34 sztumskie, w 2015 roku znacznie mniej bo 226 ogierów, w tym 158 pkz, 20 sokólskich i 36 sztumskich oraz 12 rasy arden polski. Te dość wysokie liczby świadczą, że remont zarówno klaczy jak i ogierów jest wystarczający a nawet nadmierny.

W ciągu ostatnich 3 lat kryło: w 2014 roku 2134 ogiery, 2015 – 2079 sztuk, w 2016 – 2044. Zdecydowanie jest to dostateczna liczba, a nawet za wysoka i przeprowadzenie ostrej selekcji poprzez wyeliminowanie najslabszych osobników – wyszłoby tylko na dobre dla hodowli całości rasy. Potomstwo tak dużej liczby ogierów w zdecydowanej większości kierowane jest na eksport rzeźny. Do ksiąg zarodowych wpisywanych było zaledwie 1,5 córek i 0,5 synów licząc średnią wypadającą na jednego kryjącego ogiera. Ogiery działające w rozrodzie są stosunkowo młode bo średni ich wiek wynosi 8 lat.

W kategorii A według aktualnego wykazu ogierów jest ich 128, 709 w kategorii B, w C 884, reszta jest nieokreślona. Wśród ogierów kryjących najwięcej jest koni pkz – 1291 sztuk, sokólskich 278, sztumskich 387, ardenów 47, importów 88.

Sytuacja wśród koni sokólskich i sztumskich uczestniczących w programie ochrony zasobów genetycznych jest dobra. W ciągu 7 lat działania programu liczba klaczy wzrosła 4-krotnie i wynosi dla koni sokólskich 1104, dla sztumskich 1086. Liczba ogierów w pełni zabezpiecza potrzeby rozrodu. Działanie na przyszłość to: kwalifikacja możliwie najlepszych ogierów i klaczy poprzez ostrzejszą selekcję, utrwalanie typów co oznacza różnicowanie pod względem fenotypu koni sokólskich i sztumskich, konsolidację genetyczną obu typów. Konie sokólskie w 90% skoncentrowane są na terenie dwóch województw: podlaskiego i lubelskiego, zaś konie sztumskie są bardziej rozproszone na terenie kraju, chociaż najwięcej występuje na Pomorzu 29%.

Zmniejsza się udział ogierów importowanych w polskiej hodowli. Tych ogierów kryło w 2014 roku 96, w 2015 – 83. Ogiery importowane są większe i kalibrowsze od polskich, a także wyżej zbonitowane. Po tych ogierach rodzi się dużo potomstwa, znacznie więcej średnio na 1 ogiera niż w rasie pkz, sztumskiej czy sokólskiej. Dotyczy to także potomstwa wpisywanego do ksiąg. Rasowo najwięcej jest ardenów i zimnokrwistych belgów. Wśród województw przoduje tu: warmińsko-mazurskie, pomorskie i mazowieckie.

Właściwie rozwija się również populacja koni arden polski, których księga została otwarta w 2013 roku. Aktualnie kryje 47 ogierów wpisanych do tej księgi. Liczba klaczy to ok 200 sztuk. konie te są zgrupowane u dobrych hodowców w większych stadach a i ich jakość w porównaniu do ardenów pochodzących z innych krajów wykaże najbliższy międzynarodowy czempionat.

To opracowanie jest bardzo skrótowe odzwierciedla najważniejsze problemy związane z hodowlą koni zimnokrwistych. Szersze spojrzenie na tę sprawę zostanie zaprezentowane podczas prezentacji jaka została przygotowana na posiedzenie Zarządu PZHk.